

Przejąć kampanię wyborczą do rad narodowych głęboką treścią polityczną

Spółczesność naszego województwa z uwagą zapoznaje się z ordynacją wyborczą, listami członków komisji wyborczych, kandydatami na radnych, z pracami przygotowawczymi do wyborów do rad narodowych. Coraz żywym tętnem pulsuje praca organizacji społecznych, ożywiają się z każdym dniem lokale Komitetów Frontu Narodowego. Wzmogła się praca organizacyjna szerokiego aktywu społecznego, aktywizacja działaczy Frontu Narodowego. Już dziś liczyć możemy na setki tych, którzy z całą energią, z dużą inicjatywą pracują nad zapewnieniem właściwego przebiegu tej wielkiej kampanii politycznej.

Centralną jednak sprawą kampanii wyborczej jest pobudzenie w s z y s t k i e h ludzi pracy miast i wsi do wzmożenia swej aktywności w politycznym i społecznym życiu swego terenu, w walce o wykonanie planów gospodarczych, o podejmowanie dodatkowych zobowiązań produkcyjnych. Chodzi o ugruntowanie w najszerszych masach świadomości, że dla władzy ludowej, dla naszej partii nie ma nie ważniejszego ponad interesy ludu pracującego.

Reforma podziału administracyjnego, demokratyczne zasady ordynacji wyborczej do rad narodowych — stwarzają sprzyjające warunki do takiej aktywizacji jak najszerszych mas pracujących. Dla każdej instancji i organizacji partyjnej, dla każdego członka partii i aktywisty bezpartyjnego, włączonym zagadnieniem jest umiejętne wykorzystanie tych sprzyjających warunków dla wykrzesania twórczej energii mieszkańców naszych miast i wsi dla realizacji trudnych zadań nakreślonych w programie wyborczym Woj. Komitetu Frontu Narodowego.

Bogaty jest dorobek naszej Ziemi Koszalińskiej, osiągnięty w okresie 10 lat władzy ludowej.

Zadaniem aktywu partyjnego i bezpartyjnego, wszystkich działaczy Frontu Narodowego i organizacji masowych jest pokazanie naszego olbrzymiego dorobku dziesięciolecia na swoim terenie, przypomnienie, że dorobek ten osiągnięty został w walce z wrogiem klasowym, wypracowany rękoma robotników i chłopów pracujących, wysiłkiem naszej inteligencji.

Zadaniem ich jest — szczególnie teraz, kiedy przebiegają w całym województwie zebrania, na których wysuwani są kandydaci na radnych, stworzenie atmosfery szerokiej, nieskrępowanej dyskusji nad całokształtem naszych osiągnięć nad trudnościami stojącymi jeszcze na drodze realizacji zadań postawionych przez II Zjazd partii, nad programami wyborczymi i kandydatami na radnych.

Nie wystarczy bowiem najlepsza praca organizacyjna nad przygotowaniem zebrania: nie spełnią one swego zadania, skoro będzie brak na nich szerokiej, nieskrępowanej dyskusji. Potwierdzają to sygnały nadchodzące z terenu. Np. w Koszalinie wysuwając kandydatury na radnych, uczestnicy niektórych zebrania ograniczali się tylko do podania kandydatów, do stwierdzenia, że ludzie, których wybierają, znani są im z sumiennej pracy. Miało to miejsce m. in. na zebraniu nauczycieli w Szkole Podstawowej Nr 1, gdzie słabo omawiano program wyborczy, nie dyskutowano nad wysuniętymi kandydaturami.

A przecież na każdym z tych zebrania szeroko referowane są terenowe programy Komitetów Frontu Narodowego, a więc mowa jest o sprawach najbardziej bliskich zebranym. Nie wszyscy jednakże działacze partyjni i bezpartyjni, aktywiści Frontu Narodowego — organizatorzy zebrania, zdają sobie w pełni sprawę, że aby poruszyć masy, wciągnąć je do dyskusji, trzeba rozwinać wszechstronną pracę polityczną w toku przygotowywania zebrania, zajmować aktywną postawę na samych zebraniach, zachęcać do dyskusji innych.

W pracy przedwyborczej nie można godzić się z rutyniarstwem, szablonową argumentacją, krzykliwą i pustą deklaracyjnością, z agitacją nie dostosowaną do środowiska, wśród którego jest ona przeprowadzana. Dlatego też ścisła współpraca aktywu partyjnego z aktywistami ZSL i SD oraz organizacją masowych, a zwłaszcza związków zawodowych, w toku kampanii — jest niezbędnym warunkiem dotarcia do najróżnorodniejszych środowisk społeczeństwa naszego województwa za sprawami i argumentami zrozumiałymi dla nich i bliskimi.

Wraz ze stałym wzrostem aktywności Komitetów Frontu Narodowego daje się zauważyć również tu i ówdzie w naszym województwie nie docenianie przez niektóre organizacje partyjne roli, jaka przypada Komitetom Frontu Narodowego.

A one to przecież w okresie przedwyborczym są centralnym ośrodkiem agitacji i propagandy wyborczej. Dla każdego więc członka partii, dla każdej instancji i organizacji partyjnej umożliwienie składu i ożywienie pracy Komitetu Frontu Narodowego na wsi i w mieście stać się musi zasadniczym zadaniem. Ożywienie to zapewnić winny organizacje partyjne kierując do agitacyjnej pracy w KFN aktywistów partyjnych, zetepowskich i związkowych.

Tak więc kampania przedwyborcza stawia przed naszymi organizacjami partyjnymi szereg poważnych i trudnych problemów.

Każdy członek partii winien otrzymać odpowiadające jego możliwościom zadania polityczne lub organizacyjne w kampanii wyborczej.

Zebrania organizacji partyjnych poświęcone zadaniom w kampanii wyborczej, specjalnie zajęcia w sieci masowego szkolenia partyjnego, przeszkalanie aktywistów partyjnych kierowanych do pracy agitatorskiej — oto niektóre środki, które winny zapewnić odpowiednie uzbrojenie polityczne naszych organizacji partyjnych dla przeprowadzenia kampanii wyborczej — tej wielkiej i bezpośredniej rozmowy partii z masami bezpartyjnymi.

Nie wolno naszym organizacjom partyjnym zapominać ani na chwilkę że kampania wyborcza do rad narodowych przebiegać będzie w warunkach walki klasowej. Dlatego rzeczniczkami czujności, ludźmi umiającymi odróżnić tych, którzy otwarcie krytykują nasze błędy i braki, szczerze i uczciwie stawiają pod rozważenie swe wątpliwości, od nieprzejeżdżających wrogów naszego ustroju, powinni być przede wszystkim członkowie partii.

Od kampanii wyborczej oczekujemy, że przyniesie ona wzmocnienie aktywności najszerszych rzesz pracujących naszego województwa, ścisłejsze zespolenie wyborców z organami władzy ludowej, że przyczyni się do usprawnienia pracy rad, że pozwoli nam szybciej iść naprzód.

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr

Wtorek, 26 października 1954 r.

Rok III. Nr 254 (650)

Delegacje 5 mocarstw uzgodniły projekt rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia

NOWY JORK. Podano do wiadomości, że delegacje Związku Radzieckiego, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady wspólnie uzgodniły projekt rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia. Projekt ten powołuje się na sprawozdanie Komisji Rozbrojenia z 29 lipca 1954 r., na dokumenty załączone do powyższego sprawozdania, jak również na propozycje Związku Radzieckiego, dotyczące zawarcia międzynarodowej konwencji (układu) w sprawie redukcji broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Projekt ten został dnia 22 w godzinach wieczornych przekazany Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Tekst uzgodnionej rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia

„Zgromadzenie Ogólne, potwierdzając odpowiedzialność ONZ za poszukiwanie rozwiązania problemu rozbrojenia,

świadome faktu, że trwający nadal rozwój zbrojeń zwiększa pilną konieczność takiego rozwiązania,

biorąc pod uwagę czwarty raport Komitetu Rozbrojenia z dnia 29 lipca 1954 r. i dołączone doń dokumenty oraz radziecki projekt rezolucji dotyczącej zawarcia międzynarodowej konwencji (układu) w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady,

1 dochodzi do wniosku, że należy podjąć dalsze wysiłki w celu osiągnięcia porozu-

mienia co do wyczerpujących i uzgodnionych propozycji, które byłyby ujęte w projekcie międzynarodowej konwencji rozbrojenia przewidującej:

a) regulację, ograniczenie i znaczną redukcję wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń klasycznych,

b) całkowity zakaz stosowania i produkowania broni jądrowej i broni masowej zagłady wszelkiego typu łącznie z wykorzystaniem istniejących zapasów broni jądrowej na użytek pokojowy,

c) ustanowienie skutecznej międzynarodowej kontroli za pośrednictwem organu kontrolnego wyposażonego w prawa, pełnomocnictwa i funkcje, do-

staleczne dla zagwarantowania skutecznego nadzorowania uzgodnionej redukcji wszystkich zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni jądrowej i innych broni masowej zagłady, jak również dla zapewnienia wykorzystania energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych;

2 poleca Komisji Rozbrojeniu cały program powinien być taki, aby żadne państwo nie miało powodów do obaw, iż jego bezpieczeństwo będzie zagrożone;

3 poleca Komisji Rozbrojeniu, by złożyła raport Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnemu z chwilą, gdy osiągnięty zostanie dostateczny postęp.

Delegacja rządowa ChRL opuściła Polskę

WARSZAWA, Przebywająca w Polsce delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej w osobach wicepremiera Rady Państwowej Czen I i wiceprezesa Chińskiej Akademii Nauk prof. Czou Ke-czena, zwiędziła w dniu 23 bm. Gdańsk i Gdynię.

W dniu 23 bm. chińska delegacja rządowa zwiędziła Kraków i Nową Hutę. W podróży

na Wybrzeże i do Krakowa delegacji towarzyszył wiceminister Kultury i Sztuki J. Wilczek.

Po powrocie do Warszawy wicepremier Czen I i prof. Czou Ke-czen zwiędził w dniu 24 bm. budowę Pałacu Kultury i Nauk im. Stalina oraz muzeum Chopina w Żelazowej Woli, gdzie wysłuchali koncertu pianistki Lidii Grychtolówny. Tegoż dnia goście chińscy zwiędził muzeum Wojska Polskiego.

W dniu 25 bm. delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej opuściła Warszawę, udając się do Chin.

Obwodowe Komisje Wyborcze w woj. koszalińskim przystępują do pracy

Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej do rad narodowych — zostały już powołane przez prezydium rad narodowych Obwodowe Komisje Wyborcze, a więc komisje, które pracować będą bezpośrednio w obwodach głosowania — w lokalach, w których wyborcy z danego obwodu oddadzą w dniu 5 grudnia swe głosy.

Obwodowe Komisje Wyborcze przystępują do pracy. Jak przewiduje bowiem kalendarz wyborczy, w lokalach obwodowych komisji muszą być najpóźniej w dniu 31 bm. wyłożone do publicznego wglądu spisy wyborców. Spisy te zostaną w najbliższym czasie przekazane Obwodowym Komisjom Wyborczym.

Członkowie komisji w czasie pełnienia w lokalach wyborczych dyżurów, będą obowiązani udzielać wyborcom wyjaśnień w sprawach związanych z wyborami do rad narodowych. Przyjmować oni będą również reklamacje dotyczące nieprawidłowości spisu wyborców, a więc np. czy nie pominięto w nim osób uprawnionych do głosowania. Po dokonaniu głosowania Obwodowe Komisje Wyborcze mają za zadanie ustalenie wyników głosowania w swoim obwodzie.

W związku z odpowiedzialnymi obowiązkami, jakie spoczywać będą na Obwodowych Komisjach Wyborczych, w skład ich powołano ludzi posiadających aurytety i zaufanie wyborców. Są to więc znani na swoim terenie działacze społeczni, aktywiści Frontu Narodowego, przodujący robotnicy, chłopcy, pracownicy umysłowi, aktywiści organizacji kobiecych i aktywistki młodzieżowi.

W mieście Koszalinie powołano ogółem 16 Obwodowych Komisji Wyborczych, w skład których weszło 83 osób — oby wateli znanych na terenie miasta, wyróżniających się pracą zawodową i społeczną. W województwie koszalińskim w miastach, miasteczkach i gromadach powołano łącznie 405 Obwodowych Komisji Wyborczych.

W samym mieście Słupsku powołanych zostało 17 Obwodowych Komisji Wyborczych, między innymi również w szpi talach. W skład tych komisji weszło 122 obywateli znanych na terenie Słupska z dobrej pracy zawodowej i społecznej.

Sekretarzem Obwodowej Komisji Nr 29 w mieście Szczecinku została dyrektor FZM — Maria Lubowicz.

Czynem popieramy program wyborczy Frontu Narodowego

Na zebranie gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Szwecji (pow. Wałcz), zesłali się przedstawiciele wszystkich wsi, które wejdą w skład nowej gromady, aby wspólnie naradzić się kogo mają wysunąć jako kandydatów na radnych do Powiatowej Rady Narodowej.

Wszyscy zapoznają się z programem wyborczym Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego.

To jest program naszej pracy — mówi robotnik miejscowego tartaku Hordecki. Trzeba nam zastanowić się więc jakie jest miejsce gromady Szwecja w wykonaniu jego założeń.

Program mobilizuje rolników naszego powiatu do podejmowania czynów melioracyjnych, do zbioru jak największej ilości dobrego siana, mobilizuje do wzrostu hodowli. Jest to bezpośrednio wzwanie również do naszej gromady. Powiedzmy sobie do kładnie jak było dotychczas. Nasi chłopcy byli zainteresowani, żeby zebrać dużo dobrego

siana, lecz brak było naszej wspólnej troski o podniesienie wydajności jak. To wstyd mówi dalej tow. Hordecki — że wydajność siana z jednego ha wynosi dotąd zaledwie 8 kw. A przecież nie od kogo innego, a głównie od nas samych, od dobrej pracy każdego chłopca zależy, aby taki nasze dawały bogatsze plony.

W sprawie zagospodarowania łąk zabiera głos również tow. Cichoń, zalecając przyszej radzie i radnym ostateczne załatwienie sprawy łąk do których roszczą pretensje i spółdzielnia produkcyjna i chłopcy indywidualni. Jedno jest jasne — kończy tow. Cichoń — uprawa i pielęgnacja łąk winna stać się sprawą wspólną — i spółdzielców i chłopów indywidualnych.

Po wyczerpującej dyskusji zebrani postanawiają wspólnie przystąpić do kopania rowów odwadniających na łąkach, już w najbliższych dniach. Do czynu melioracyjnego stanie więc cała gromada.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA. W związku z podniesieniem poselstwa Ludowej Republiki Albanii w Polsce do stopnia ambasady, dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny LRA w Polsce Petro Papi mianowany został ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym.

Przy wysuwaniu kandydatów do Powiatowej Rady Narodowej padają następujące nazwiska: tow. Stefana Górskiego — I sekretarza KP partii w Wałczu, tow. Zofii Cichoń i Stanisławy Piątkowskiej. Chłopcy gromady Szwecja wysoko cenią wkład pracy towarzyszy Górskiego w rozwój powiatu. Znana jest mieszkańcom gromady Zofia Cichoń — aktywna działaczka społeczna. Obie kandydaty popierają jednomyślnie wszyscy zebrani.

Stanisława Piątkowska — to dotychczasowa radna GRN. Dyskutanci stwierdzają, że ma ona poważne zasługi w pracy nad wzrostem gospodarczym i kulturalnym gromady, zebrani popierają jej kandydaturę. Ale równocześnie ob. Ulatowski mówi owarcie o niedociągnięciach w tej pracy występujących szczególnie w ostatnim okresie. Wiem jednak, że skoro jej pomóżemy, potrafi pracować dobrze i nadrobić zaległości. O tym należy jej dzisiaj przypomnieć.

Helena Jaworska przewodnicząca ZG ZMP



PRZEWODNICZĄCA ZG ZMP tow. Helena Jaworska urodziła się w Warszawie w 1922 roku...

W latach okupacji hitlerowskiej w 1942 roku jest jednym z organizatorów ZWM i członkiem pierwszego kółka ZWM...

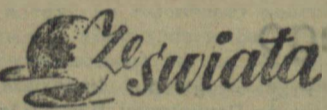
W dniach Powstania Warszawskiego tow. Jaworska walczyła w szeregu AL. Na rozkaz dowódcy AL przedzierła się przez Wisłę...

W miarę wyzwalań ziem polskich tow. Jaworska, z ramienia Zarządu Głównego Związku Wałki Młodych...

Następnie pracuje jako zastępcą kierownika Centralnej Szkoły ZWM w Łodzi...

Helena Jaworska wybrana została w 1947 roku posłem do Sejmu Ustawodawczego...

Jako wybitny działacz ruchu młodzieżowego otrzymała w 10-lecie Polski Ludowej najwyższe odznaczenie...



HELSENKI

„Tyokekanan Sanomat” stwierdza, że w mieście Vaasa istnieje tajna organizacja młodzieży faszyistowskiej...

RZYM

Z Florencji donoszą o nowym sukcesie włoskiej Powszechnej Konferencji Pracy...

MOSKWA

Z Bejrutu donosi agencja TASS że tamtejszą prasę, że 22 października odbyła się w Damasku demonstracja ludności...

TOKIO

W Japonii nad autostradą między miastami Osaka i Kobe użyto po raz pierwszy helikopterów do przeprowadzenia kontroli ruchu pojazdów motorowych...

Trzeba uczynić z ONZ organizację powszechną - obejmującą wszystkie miłujące pokój narody

NOWY JORK. Z okazji 9 rocznicy istnienia ONZ przewodniczący delegacji polskiej na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego, minister dr Stanisław Skrzyszewski złożył przedstawicielowi PAP w Nowym Jorku następujące oświadczenie:

„Gdy przed 9 laty zakładano w San Francisco zwały międzynarodowej organizacji, która miała zapewnić zniknięciu wojny światowej...

ogromne nadzieje. 9 lat istnienia i działalności ONZ, niestety, w dużym stopniu nie ziszcilo tych nadziei.

Byłoby jednak niesłusznie nie doceniać roli ONZ. Droga, którą prowadzi do przywrócenia ONZ jej znaczenia jako narzędzia utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów...

przestrzegać zasad Karty NZ. Trzeba szukać możliwych do przyjęcia przez wszystkich, a zatem jednomyślnych rozwiązań spornych problemów...

Należy powitać z zadowoleniem fakt, że cztery wielkie mocarstwa - Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Francja, Anglia...

Odpowiedź Wilhelma Piecka na pismo młodzieży belgijskiej

BERLIN. Berlińska prasa demokratyczna opublikowała odpowiedź Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelma Piecka na pismo...

Możecie być przekonani, że Niemiecka Republika Demokratyczna będzie walczyć nieustannie o osiągnięcie pokojowego porozumienia...

Miłująca pokój ludność niemiecka rozumie, że młodzież belgijska, której ojczyzna w ciągu życia jednego pokolenia dwukrotnie padła ofiarą militarizmu niemieckiego...

Dokerzy angielscy postanawiają kontynuować strajk

LONDYN. W niedziele odbył się w Hyde Parku w Warszawie doke-rów z 7 portów brytyjskich. Postanowili oni jednocześnie kontynuować strajk...

GDANSK. - Przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z kilkoma marynarzami...

Wspomnienia marynarzy - byłych dezertów

Prosi o pomoc lekarską - nie otrzymuje jej. Otrzymuje natomiast inną „pomoc”: rozmawia z nim ksiądz Dąbek...

Po powrocie do kraju (II)

Wspomnienia marynarzy - byłych dezertów

Frankfurcie nad Menem i pełniłem służbę wartowniczą przy wojskowych magazynach amerykańskich. Dowódcą tej kompanii był Fertner...

Z niewielkich poborów musiałem opłacać różne „podatki”, a więc na „skarb narodowy”, na urodziny lub imieniny dowódców...

Po powrocie do kraju (II)

Wspomnienia marynarzy - byłych dezertów

Z koleję przeniesiony zostałem do kompanii Nr 4506, stacjonującej we Francji w okolicach Nancy. Tam znów pilnowaliśmy takich samych jak w Niemczech zachodnich...

W okolicznych ciepłych domach mieszkali amerykańscy żołnierze. I tu był taki sam jak w Niemczech system okra-

Komunikat PAP

WARSZAWA. PAP komunikuje: W wyniku kontroli, zarządzanej w połowie 1953 r. przez władze państwowe, zostały w niektórych wypadkach ujawnione fakty jaskrawego po-

W toku tych dochodzeń władze weszły na trop prowokatora i agenta wywiadu amerykańskiego - Józefa Swiatła, który - fałszując dane dotyczące swej przeszłości i maskując się oraz wykorzystując brak dostatecznej kontroli...

Działając jako agent - prowokator Swiatło za pomocą różnych przestępczych machinacji i fabrykowanych przez siebie fałszywych dowodów...

Jedną z takich osób był obywatel amerykański Herman Field, którego sprawę Swiatło celowo spowodował i zarządził...

Obawiając się zdemaskowania w wyniku rozpoczętych dochodzeń, agent-prowokator Swiatło zdołał uciec za granicę...

Ta prowokacja jest częścią składową ogólnej kampanii „przeciwko” Polsce tych czynników amerykańskich, które nie przebiegają w środkach, aby utrudnić drogę pomocy dywersji swym agresywnym celom...

W wyniku zakończonego dochodzenia ustalono, że zarzuty wysuwane pod ad-

resem Hermana Fielda przez agenta-prowokatora Swiatła były bezpodstawne. Herman Field został więc zwolniony otrzymując całkowite zadośćuczynienie.

Przeciwnie również szereg innych bezzasadnych i fałszywie konstruowanych o skarżeń przeciwko niektórym obywatelom polskim wypuszczając na wolność poszkodowanych. Dalsze do dawkowe badania w tych sprawach są w toku.

W stosunku do osób winnych braku czujności i kontroli zostały wyciągnięte odpowiednie konsekwencje.

Komunikat o rozmowach premiera Nehru w Chinach Ludowych

PEKIN. Agencja Nowych Chin ogłasza następujący komunikat na temat rozmów przeprowadzonych przez premiera Nehru w Pekinie z kierownikami rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

Od chwili przybycia do Pekinu premier Indii, Nehru, zaproszony przez rząd chiński, prowadził w okresie październikowym rozmowy z kierownikami rządu chińskiego.

19 października oraz 20 i 21 października po południu premier Nehru odbył rozmowy z premierem Radu Państwowej CHRL Czuu En-lajem, 22 października rano - z wicepremierami Chen Junem i Li Fu-czajem, 22 października po południu - z ministrem gospodarki wodnej Ku Czo-ji oraz w tymże dniu z wicepremierem Teng Tsu-hue, a 23 października - z prezesem Akademii Nauk CHRL, Kuo Mo-żo i ministrem kultury Shen Jed-pingiem.

Obrazy frakcji CDU w Bonn

BERLIN. Agencja ADN donosi z Bonn, że zarząd frakcji CDU zbiera się, aby zająć się przede wszystkim paryskim porozumieniem w sprawie Zagłębia Saary...

W wyniku zakończonego dochodzenia ustalono, że zarzuty wysuwane pod ad-

Przewodniczący FDP Dehler przemawiając na zjeździe tego stronnictwa w Wetzlarze...

Przemawiając na zjeździe tego stronnictwa w Wetzlarze krytykował porozumienie w sprawie Zagłębia Saary i twierdził, że o warunkach tego porozumienia nie został uprzednio poinformowany żaden z członków gabinetu bońskiego. W Paryżu - mówił Dehler - czułem się jak statysta. Adenauer nie troszczył się o moje zdanie.

Przewodniczący SPD Ollenhauer powtórzył w niedzielę oświadczenie złożone w sobotę, że socjaldemokracja niemiecka „nigdy nie zaakceptuje” porozumienia w sprawie Zagłębia Saary.

Adenauer udaje się na 3 tygodnie do USA

BERLIN. Adenauer wrócił w sobotę wieczorem z Paryża do Bonn. W niedzielę poinformował on rząd o uchwałach paryskich, a w wtorek udaje się na 3 tygodnie do Stanów Zjednoczonych. Przed wyjazdem z Paryża Adenauer złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym mówił w superlatywach o znaczeniu uchwał paryskich...

Kronika partyjna ODCZYTY

Dziś dla słuchaczy I roku od 15-17 wykład z historii Polski - „Kształtowanie się układu kapitalistycznego na ziemiach polskich. Postępowa tradycja polskiego Oświecenia” i od godz. 17-21 seminarium z historii KPZR „Podstawy ideologiczne partii marksistowskiej”.

W ramach cyklu odczytów z materializmu dialektycznego, odbędzie się dziś o godz. 14, w sali Prezydium Woj. RN przy ulicy Alfreda Lrmpa - odczyt lektora KC na temat:

„MATERIALIZM DIALEKTYCZNY - SWIATOPOGLAD PARTII MARKSISTOWSKO - LENINOWSKIEJ”.

Na odczyt winni być obecni: kierownicy i słuchacze grup szkoleniowych, słuchacze 6-letniego WUML, wykładowcy szkolenia partyjnego, sekretarze podst. org. partyjnych, agitatorzy, prelegenci, aktywni związków zawodowych, ZMP, ZSch, Frontu Narodowego.

Wieczór literacki w WDK

Dn. 21 bm., odbył się w czytelni WDK - wieczór literacki, poświęcony jednemu z wielkich pisarzy rosyjskich - Lermontowowi.

Referat na temat „Twórczość Lermontowa” wygłosił tow. Jędrzejewski, dyr. Liceum Ogólnokształcącego w Koszalinie.

Uczymy się od naszych radzieckich przyjaciół

Spotkanie polskich i radzieckich nauczycielek w Białogardzie

W jedną z niedziel października spotkały się w sali Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego nauczycielki białogardzkie ze swymi radzieckimi koleżankami.

Na spotkaniu w ową niedzielę nauczycielka Wiera Iwanowna Mulina opowiedziała, w jaki sposób nauczyciel radziecki uczy swoich uczniów ładnego i wyraźnego piśmiennictwa. W jaki sposób rozwija w nich zamiłowanie do czystego utrzymywania zeszytów, nie wydzierania kartek i nieplamienia okładek.

Srodki władające do tego celu są niezwykle proste - mówi Wiera Iwanowna:

— Uczymy dzieci ładnego pisania od pierwszej klasy.

Zwracamy wiele uwagi na to, jak uczeń siedzi, jak trzyma pióro, czy nie przechyla głowy. Prostujemy jego ramię.

Wszyscy uczniowie otrzymują jednakowe, znormalizowane zeszyty i obsadki. Piszą wyłącznie szkolnymi stałkami i wyłącznie fioletowym atramentem, najmniej szkodliwym dla wzroku. Innego atramentu nie wolno uczniom używać, podobnie jak nie wolno uczniom nawet klas wyższych używać wiecznych piór.

Uczniowie pierwszych klas otrzymują po dwa zeszyty,

(nr 1 i nr 2). W jednym z nich odrabiają ćwiczenia szkolne, w drugim zadania domowe. Podczas kiedy nauczyciel zabiera jeden zeszyt do poprawy, drugi pozostaje u ucznia. I tak na przemian.

Wszelkich poprawek nauczyciel radziecki dokonuje tylko czerwonym atramentem. Jeśli uczeń pisze źle jakąś literę, lub wyraz, nauczyciel oznacza to na marginesie, kładąc uczeniowi wypisać go kilka razy.

Przy nauce pisania liter - nauczyciel pisze i objaśnia litery nie tylko na tablicy, ale wpisuje je własnoręcznie, czerwonym atramentem do zeszytu każdego ucznia.

Uczeń sam co pewien okres ocenia swoją pracę, dzięki temu, że zwraca mu się do przejrzania zapisane przez niego poprzednio zeszyty. - Zeszyty zapisane nauczyciel przechowuje w sobie. Najlepsze, najstaranniej prowadzone, najczystsze zeszyty idą na wystawę, organizowaną w szkole pod koniec każdego roku.

Zeszyty uczniów radzieckich mają specjalną liniaturę. Są to pobratkowane kartki, których linie pionowe przebiegają z nachyleniem od 60 - 70°. W Kraju Rad zwraca się specjalną uwagę na to, aby piśmo ucznia przebiegało się w prawą stronę. Takie piśmo jest najbardziej czytelne.

Wiera Iwanowna Mulina skończyła mówić. Z sali padały pytania:

Jaka jest współpraca szkoły z rodzicami, jak szkoła organizuje wakacje dla młodzieży. Ile godzin pracuje nauczyciel radziecki, ile zarabia, jak pracują organizacje pionierskie, Komsomol...

Tym razem ciekawość polskich nauczycielek zaspokoiła kierowniczka szkoły radzieckiej, Bogolubowa.

— Współpraca szkoły z rodzicami w ZSRR opiera się podobnie jak w Polsce, na Komitecie rodzicielskim. Komitet podzielony jest na trzy sekcje.

Największe i najciekawsze zadania spełnia sekcja kulturalno-oświatowa. Członkowie sekcji urządzają dla dzieci sobotnie koncerty w szkole (rodzice występują przed dziećmi, a dzieci przed rodzicami).

Rodzice szanują wolny czas nauczyciela w niedzielę i dla tego zwalniają go na ten dzień z wszelkich zajęć szkolnych. Dyżury w kinach, teatrach, muzeach pełnią wtedy rodzice. Uczniowie wolno tylko raz w tygodniu (w niedzielę) pójść na specjalny seans, lub przedstawienie dla młodzieży. Rodzice pilnują, aby regulamin był w tym punkcie specjalnie przestrzegany.

Komitet rodzicielski opiekuje się dziećmi rodziców pracujących, śledzi ich postępy, sprawdza czy w godzinach przeznaczonych na naukę nie waleczą się po ulicach.

Dwie pozostałe sekcje sanitarna i gospodarza przestrzegają czystości, pełnią dyżury w szkole, sygnalizują dyrekcji wszelkie niedociągnięcia.

Długo trwała dyskusja. Na wszystkie pytania nauczycielka Bogolubowa odpowiedziała treściwie - przeliczyła polskim nauczycielom bogactwo doświadczeń szkoły Wielkiego Kraju Rad.

Spotkanie upłynęło w miłej, ciepłej i serdecznej atmosferze. Nauczycielki białogardzkie postanowiły wraz ze swymi radzieckimi koleżankami, częściej urządzać takie spotkania. Wymiana doświadczeń, metody pracy radzieckich pedagogów pomagają im bowiem w uzyskiwaniu lepszych wyników nauczania, w lepszym wychowaniu młodzieży.

O pełne wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych

Zakład Mleczarski w Szczecinku wzywa do współzawodnictwa

Zakład Mleczarski w Szczecinku zameldował o wykonaniu planu skupu mleka za rok 1954 w 101,37 proc.

Dział skupu zobowiązał się skupić do końca roku dodatkowo 1.400 tys. litrów mleka.

Ponadto załoga Zakładu Mleczarskiego w Szczecinku zobowiązała się zaszczyć w IV kwartale br. 1 wagon węgla w ilości 25 tonn, przekazując go na inne ważne cele gospodarki narodowej.

Zakład Mleczarski w Szczecinku wzywa wszystkie zakłady mleczarskie na terenie woj. koszalińskiego oraz w kraju do współzawodnictwa w realizacji wykonania i przekraczania planów.

Pasze treściwe za przedplanową dostawę mleka

Jak informuje nas Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego w Koszalinie, zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 17. IX. 54 r. - w okresie jesienno-zimowym 1954/55 zostało wprowadzone premiovania nadobowiązkowych dostaw mleka paszami treściwymi.

Zgodnie z postanowieniami uchwały producentem dostarczającym w okresie od 1 sierpnia 1954 r. do 31 marca 1955 r. mleko na dostawy nadobowiązkowe przysługuje prawo do nabycia za każdy litr przeliczeniowy mleka I gat. 0,4 kg. pasz treściwych wg. cen pobieranych w okresie premiovania 1953/54 bez względu na wielkość gospodarstwa.

Premiowani będą jedynie ci dostawcy, którzy nie posiadają zaległości w dostawach mleka z okresu ubiegłego oraz w wiazują się całkowicie z dostawami bieżącymi. Jednocześnie komunikujemy, że w bieżącym okresie premiovania obowiązują następująca relacja pasz w zależności od asortymentu pasz treściwych: 100 kg pasz treściwych odpowiada - a) 100 kg otręb żytni, b) 85 kg otręb pszeniczny, c) 90 kg mieszanki „B” albo d) 75 kg makuchów lub e) 100 kg śrutu.

Zgodnie z postanowieniami uchwały producentem dostarczającym w okresie od 1 sierpnia 1954 r. do 31 marca 1955 r. mleko na dostawy nadobowiązkowe przysługuje prawo do nabycia za każdy litr przeliczeniowy mleka I gat. 0,4 kg. pasz treściwych wg. cen pobieranych w okresie premiovania 1953/54 bez względu na wielkość gospodarstwa.

Zgodnie z postanowieniami uchwały producentem dostarczającym w okresie od 1 sierpnia 1954 r. do 31 marca 1955 r. mleko na dostawy nadobowiązkowe przysługuje prawo do nabycia za każdy litr przeliczeniowy mleka I gat. 0,4 kg. pasz treściwych wg. cen pobieranych w okresie premiovania 1953/54 bez względu na wielkość gospodarstwa.

Zgodnie z postanowieniami uchwały producentem dostarczającym w okresie od 1 sierpnia 1954 r. do 31 marca 1955 r. mleko na dostawy nadobowiązkowe przysługuje prawo do nabycia za każdy litr przeliczeniowy mleka I gat. 0,4 kg. pasz treściwych wg. cen pobieranych w okresie premiovania 1953/54 bez względu na wielkość gospodarstwa.

Kącik filatelistyczny



Oddział Polskiego Związku Filatelistów, w Toruniu z okazji 500-letniej rocznicy odzyskania Pomorza i X-lecia Polski Ludowej, wydał piękne kartki z herbami miast Pomorza: Torunia, Gdańsk, Malbork, Olsztyn i Elbląg. Na kartkach nalepiono serię znaczków pocztowych z wizerunkami miast o wartości 20 gr, 45 gr, 60 gr, 1.40 zł i 1.55 zł.

W miesiącu październiku ukazuje się w obgu seria znaczków przedstawiających zwierzęta znajdujące się pod ochroną. Będzie to seria wydana techniką dwubarwną w formacie 31,5x39,5.

Oddział Polskiego Związku Filatelistów w Koszalinie przyjmuje zgłoszenia na członków, w każdą środę, od godziny 8 do 20-tej w lokalu, przy ul. 1 Maja Nr 2, I piętro.

Na zdjęciu: znaczki pocztowe, które ukazywały się w związku z 500-leciem powrotu Pomorza do Polski.

(Foto - CAF)

CO, gdzie, kiedy?

- Kina**
- KOSZALIN - „Nowa Huta” - „Niedaleko Warszawy” - Seanse godz. 18 i 20. „Poddały” - Seanse godz. 14 i 16. „Młoda Gwardia” - „Rokossov” - „Sekretarz rejonu”
 - SLUPSK - „Polonia” - „Tragiczne serce”
 - Seanse godz. 16, 18 i 20. BIALOGAR - „Bałtyk” - „Sięga dwóch panów”
 - SZCZECINEK - „Przyjaźń” - „Gdzieś w Europie”
 - ŚLAWNO - „Ślawa” - „Czarne korytarze”
 - WALCZ - „Focza” - „Żywy trup” i seria
 - USTKA - „Delfin” - „Awantura o dziecko”
 - DARŁOWO - „Bałka” - „Bohaterowie i bohaterki”
 - DRAWSKO - „Drawa” - „Ambicje młodzieży”
 - KOŁOBRZEG - „Wybrzeże” - „Awantura na wsi”
 - BYTÓW - „Albatros” - „Kobieta dotrzymuje słowa”
 - MIASTKO - „Grażyna” - „Piomienne serca”
 - CZAPLINEK - „Piast” - „Skanderbeg”
 - CZŁUCHÓW - „Uciecha” - „Tosca”
 - ZŁOTÓW - „Rodło” - „Okrety szturmują bastiony”
 - ZŁOCIENIEC - „Mewa” - „Córka pułku”
 - SWIÓDWIN - „Warszawa” - „Mury Malapagi”
- Teatr**
- W dniu dzisiejszym o godz. 20.00 Bałtycki Teatr Dramatyczny wystawia w Policynie-Zdoroju sztukę G. Zapolskiej - „Zabusła”.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI
DWA DWA PALACZY, TRZECH ŚLUSARZY, JEDNEGO KOWALA, JEDNEGO SPAWACZA, PIĘTNASTU PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH niewykwalifikowanych przyjmie do pracy natychmiast Krochmalnia i Płatkarnia „Janikowo” w Janikowie-Pomorskim. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 8 do 15. Hotel robotniczy oraz stołówka na miejscu. Warunki płacy będą uzgodnione na miejscu. K-347-1

DWA DWA GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH, DWA DWA ZASTĘPCÓW GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH oraz PIĘCIU KSIĘGOWYCH TECHNICZNYCH w zespołach i gospodarstwach zatrudni od zaraz Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych - Szczecinek, ul. Zamkowa 12. Wynagrodzenie wg uchwały Prezydium Rządu z dnia 30 grudnia 1953 r. K-348-0

DWA DWA WOZNICÓW I CZTERECH ŁADOWACZY zatrudni od zaraz Oddział Transportowy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Koszalinie, ul. Rokossovskiego 15. Warunki płacy zgodnie z umową zbiorową. K-349-1

ROLNIKÓW z wykształceniem wyższym, średnim lub długoletnią praktyką na stanowiska instruktorów agrotechnicznych do prac w terenie przyjmie od zaraz Koszalińskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Koszalinie, ul. Hibnera 79, tel. 417. (K-333-0)

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW meliorantów, MIERNICZYCH I ŁAKARZY do prac pomiarowo-projektowych poszukuje Biuro Projektów Wodno-Melioracyjnych - Pracownia Słupsk, ul. 3 Maja Nr 7. G-521-0

INSPEKTORÓW produkcji brzozy drzewnej, insp. produkcji brzozy metalowej, insp. zaopatrzenia brzozy drzewnej, insp. zaopatrzenia brzozy metalowej, technika budowlanego, instruktora objazdowego księgowości, księgowych i kontystów poszukuje WZSP Koszalin. Kandydaci zgłaszają się w dziale kadr Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Koszalinie, Plac Stałna 4, gdzie zostaną omówione warunki płacy i pracy. K-345-0

OGŁOSZENIA DROBNE

FEDORCZUK Leokadia zgubiła legitymację służbową Nr 352 wydaną przez	prezesa Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie. G-329-1	LAZ Anna zam.	Koszalin, ul. Wypiańskiego 13 zgubiła kwit Nr 3131 Spółdzielni „Czas”. G-530-1
---	--	---------------	--

TABLETKI PRZECIWKASZLOWI
Do nabycia w aptekach i punktach aptecznych

Glicerofosfat
preparat fosforowo-wapniowy w granulach WZMACNIAJĄCY DLA DZIECI ZAPOBIEGA KRZYWICY
1-2 łyżeczki od herbaty, dziennie w czasie jedzenia
CHĘTNIE PRZYJMOWANY PRZEZ DZIECI
DO NABYCIA W APTEKACH, PUNKTACH APTECZNYCH I DROGERIACH M.J.D.

CENTRALA ODZIEŻOWA - BIURO WOJEWÓDZKIE W ŚLUPSKU
zawiadania odbiorców detalicznych zaopatrujących się w Hurtowni Centrali Odzieżowej w Koszalinie, że od dnia 25 do dnia 31 października 1954 roku magazyny Hurtowni CO w Koszalinie przy ulicy Zwycięstwa Nr 231 będą zamknięte z powodu przeprowadzenia remanentów rocznych.
Upraszam się odbiorców detalicznych o pobranie artykułów konfekcyjnych i dziewiarskich w takich ilościach, by nie stworzyć braków w zaopatrzeniu konsumentów w czasie trwania remanentu. K-346-0
Magazyny Hurtowni CO w Słupsku i w Szczecinku w tym czasie będą otwarte dla wszystkich odbiorców.

Czytajcie prasę partyjną

SPORT — SPORT — SPORT

Bulgaria — NRD
na trzech frontach

Pilkarze Bulgarii i NRD walczyli w niedzielę na trzech frontach. W Sofii, w meczu pierwszych drużyn zwyciężyli Bułgarzy 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: Kolew (21 min.), Janew (55 min.) i Kolew (67 min.). Strzelcem dla NRD był Meier z karnego.

W Sofii walczyły również reprezentacje juniorów obu krajów. Wynik był remisowy 1:1 (1:0).

W Erfurcie mecz zespołów B Bulgarii i NRD zakończył się wynikiem remisowym 0:0.

Kolejarze o krok od zwycięstwa

Brak rutyny i tym razem zaważył na wyniku

Drugi turniej juniorów w Białogardzie, rozegrany tym razem w siatkówce, cieszył się — jak poprzedni — dużym zainteresowaniem miejscowej ludności. Zarówno „siatka” jak i „kosz” są bardzo popularne w Białogardzie, nie też dziwnego, że dwa razy dziennie w ciągu trzech dni sala Zasadniczej Szkoły Metalowej, gdzie odbywały się zawody, była przepelniona. Szkoda tyl-

ko, że na starcie nie słała się drużyna olsztyńskiego Zryw i gospodarze, dla zapełnienia programu, byli zmuszeni organizować naprędce stojące na b. przeciętnym poziomie spotkania towarzyskie.

System punktowy — każdy z każdym — dał pełny obraz umiejętności zespołów: Zryw Opolo, Ogniwa Białystok, Zryw Grudziądz i Kolejarz Białogard. Po ciekawych i zaciętych spotkaniach pierwsze miejsce zdobyła drużyna opolskiego Zrywu, która nie poniosła ani jednej porażki. Na drugim miejscu uplasowało się białostockie Ogniwo, drużyna najlepiej zaawansowana technicznie. Chłopcy z Białogostu ku byli b. bliscy zwycięstwa. W pierwszym spotkaniu, które było jednocześnie debiutem w spotkaniach międzyokręgowych, spotkali się ze Zrywem Opolo. Ogniwo wywiodło nerwowo i w rezultacie przegrali ten mecz. W następnych meczach „rozkręcili” się, pozbyli się tremy i stanowali ze spot trudny do pokonania.

System punktowy — każdy z każdym — dał pełny obraz umiejętności zespołów: Zryw Opolo, Ogniwa Białystok, Zryw Grudziądz i Kolejarz Białogard. Po ciekawych i zaciętych spotkaniach pierwsze miejsce zdobyła drużyna opolskiego Zrywu, która nie poniosła ani jednej porażki. Na drugim miejscu uplasowało się białostockie Ogniwo, drużyna najlepiej zaawansowana technicznie. Chłopcy z Białogostu ku byli b. bliscy zwycięstwa. W pierwszym spotkaniu, które było jednocześnie debiutem w spotkaniach międzyokręgowych, spotkali się ze Zrywem Opolo. Ogniwo wywiodło nerwowo i w rezultacie przegrali ten mecz. W następnych meczach „rozkręcili” się, pozbyli się tremy i stanowali ze spot trudny do pokonania.

W ostatnim dniu turnieju zespół białogardzkiego Kolejarza pokonał łatwo Zryw Grudziądz w stosunku 3:0.

Oceniając zespół mistrzowski naszego województwa stwierdzić trzeba, że miał on poważne szanse na zwycięstwo w turnieju. Brak rutyny oraz słabe przygotowanie koncepcyjne uniemożliwiły jednak osiągnięcie tego sukcesu.

Po zakończeniu zawodów zwróciliśmy się do sędziów prowadzących spotkania turniejowe z kilkoma pytaniami. Oto one wraz z odpowiedziami:

Jaka była organizacja zawodów? — B. dobra.

Jaki był najlepszy zespół turnieju? Ogniwo Białystok.

Kto był najlepszym zawodnikiem? Szefler z Białogardu.

Jak oceniacie zachowanie publiczności? Publiczność zachowywała się niesportowo.

Wyniki techniczne turnieju. I dzień. Ogniwo Białystok — Zryw Opolo 1:3. Zryw Opolo — Zryw Grudziądz 3:0.

II dzień. Ogniwo Białystok — Kolejarz Białogard 3:2 (15:12, 12:15, 15:11, 13:15, 15:12). Zryw Opolo — Kolejarz Białogard 3:1 (12:15, 15:13, 15:12, 15:7). Ogniwo Białystok — Zryw Grudziądz 3:1.

III dzień. Kolejarz Białogard — Zryw Grudziądz 3:0 (15:10, 15:4, 15:11).

Zdobywajcie
SFO!LZS Słupsk — obok Spójni Walcz
zaawansował do klasy A

W ub. niedzielę zostały zakończone rozgrywki eliminacyjne o wejście do piłkarskiej klasy A. W ostatnim meczu, rozgranym na stadionie słupskim spotkały się drużyny miejscowego LZS „Traktor” i Kolejarza Świdwin. Zwyciężył zdecydowanie LZS-owcy w stosunku 4:1 (2:0), zapewniając sobie tym samym awans do klasy A. Obok LZS-u awansowała także w wyniku



W dniach od 21 — 27 X. 1954 roku na torze sportowym odbyły się indywidualne mistrzostwa Polski w jeździectwie. W najciekawszej konkurencji — skokach przez przeszkody i miejsce I tytułu mistrzowski zdobył Władysław Byszewski (LZS Mroszna) na Bessonie.

Na zdjęciu: Wł. Byszewski Bieże przeskakując.

(Fot. — CAF.)

Polska — Austria 4:4

O remisie zdecydowała
porażka szpadzistówPokazowy pojedynek
Pawlowski — Zabłocki w szabli

Ostatnia konkurencja meczu szermierczego Polska — Austria, rozegrana w niedzielę w godzinach przedpołudniowych — szpada drużynowa — zakończyła się zwycięstwem Austriaków 9:7. Ostateczny wynik meczu Polska — Austria jest więc remisowy 4:4. Polska zdobyła punkty za zwycięstwa w szabli 10:6 i we florecie mężczyzn 10:6. Austriacy wygrali natomiast szpadę 9:7 i floret kobiet 10:6.

W szpadzie drużyna polska wystąpiła do meczu z Austrią w składzie: A. Przedziecki, Jaroń, Rydz, Zimoch. Przeciwnikami Polaków byli: Wunder, Martincic, Resch i Groer. Najlepszym z wodnikiem spotkał się mistrz Austrii Wunder. Wygrał on wszystkie cztery walki otrzymując w nich jedynie dwa trafienia (od Zimocha i Rydza).

Polaków najlepiej wypadli Przedziecki i Rydz. Przedziecki stoczył ładną walkę z Reschem demonstrując w niej dobrą technikę i opanowanie nerwowe. Kiedy Resch prowadził 3:2, Polak przeszedł do ataku, wyrównał, a następnie stosując efektowne rzuty wygrał walkę 5:4.

Ostatnie spotkanie dnia rozegrał Rydz z Reschem. Polak był w nim zdecydowanie lepszy i przez cały czas atakując wygrał pewnie.

W drużynie polskiej zawiódł akademicki mistrz świata Zimoch. Mimo że wygrał dwie walki wykazał niedostateczne przygotowanie techniczne i słaby refleks. Najlepszym naszym szpadzistą był Jaroń, który np. prowadząc w walce z Reschem 4:2 przegrał 4:5.

W niedzielę 24 bm. w godzinach popołudniowych rozegrano w hali Gwardii w Warszawie międzynarodowy turniej indywidualny w szabli. Startowało 16 zawodników, w tym 3 Austriaków. Turniej przeprowadzono systemem pucharowym, z tym, że zawodnicy walczyli do 10 trafień.

Do finału zakwalifikowali się dwaj Polacy: Zabłocki, który w półfinale pokonał mistrza Austrii, Lechnera — 10:6, oraz Pawłowski, zwyciężając w półfinale Rescha (Austria) — 10:7. Po niezwykle emocjonującej walce finałowej zwycięzcą turnieju został Pawłowski. Spotkanie dwóch najlepszych szermierzy Polski stało na najwyższym poziomie. Obaj zdemontowali doskonale przygotowanie techniczne. Walka była prowadzona w bardzo szybkim tempie i zakończyła się ostatecznie zwycięstwem Pawłowskiego — 10:7.

W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce mistrz Austrii Lechner przegrał ze swym rodakiem Reschem — 7:10.

Do niespodzianek turnieju należy zaliczyć porażkę w eliminacji Twardokensa z Wójcikim. Młody Wójcicki, startujący po raz pierwszy w turnieju międzynarodowym, wypadł bardzo dobrze. Po zwycięstwie nad Twardokensem spotkał się w ćwierćfinale z Austriakiem, Reschem. Polak nawlazał z rutynowanym przeciwnikiem równorzędną walkę, przegrywając ją nieznacznie — 8:10.

Z młodych zawodników polskich wyróżnić należy również Piątkowskiego, który w eliminacji zwyciężył Austriaka Kerba — 10:6.

12 diamentów zdobyli szybownicy

Polscy piloci szybówcowi potwierdzili ponownie swoją światową klasę szeregiem doskonałych wyników w latach wysokościowych. Uczestnicy szybówcowego obozu wycynowego w Jezowie koło Jeleniej Góry, wykorzystując tzw. stojącą chmurę, jaka pod wpływem silnych, jesiennych wiatrów tworzy się nad pasmem Karkonoszy, uzyskali 24 km. czelnaścic przewyższeń powyżej 5 tys. m nad poziom wyczepienia szybowca. Tym samym 12 pilotów zdobyło diamenty do złotych odznak szybówcowych (dwaj posiadali je już poprzednio).

Największą wysokość ponad poziom startu — 7.200 m uzyskali...

Szachiści Sianowa
przodują
w klasie B

W tę niedzielę, 24 bm. szachiści klasy B przeprowadzili trzecią rundę rozgrywek mistrzowskich. Budowlani Złocieniec przegrali wysoko 1,5:8,5 pkt. z sianowską

Spójnią, a Kolejarze z Damnicy pokonali 6,5:3,5 pkt. swych imienników z Darłowa.

Po ostatnich spotkaniach prowadzą wyraźnie szachiści z Sianowa, którzy nie ponieśli dotąd żadnej porażki, przed Kolejarzami z Damnicy.

A oto aktualna tabelka rozgrywek:

Sp. Sianów	6:0	22:0:7:0
Kol. Damnica	2:2	9:0:11:0
Kol. Świdwin	1:1	5:0:5:0
Bud. Złocieniec	1:3	6,5:13,5
Kol. Darłowo	0:4	6,5:12,5

Sama to kiedyś przeżywałam...

Kilka udanych zagrań na plaży, jeden ostry serwis i jakieś przypadkowe ścięcia i od razu pełna głowa marzeń: ach, żeby zostać siatkarką! Taką prawdziwą siatkarką, która rozgrywa mecze, nosi piękny sportowy kostium i jest oklaskiwana przez publiczność.

Latem, zwłaszcza w czasie wakacji, amatorów siatkówki jest mnóstwo, a kandydatek i kandydatów na przyszłych reprezentantów Polski pełne plaże, ale gdy przychodzi pierwsze chłody jesiennie, zapał stygnie i piłka idzie w ką.

A kiedy spytać: dlaczego nie trenują jesienią i zimą, mówią: za zimno, aby grać na powietrzu, a hali nie ma.

Czy takie tłumaczenie jest słuszne?

Otóż my, wyczynowcy, trenujemy na powietrzu do pierwszych przymrozków, ubrani oczywiście w dresy, aby chronić się przed zamraniem. To nic nie szkodzi, że palce trochę marną. Trzeba hartować się i przygotowywać na różne niespodzianki atmosferyczne. I w lecie może być zimno. Wszyscy pamiętamy tegoroczny lipiec.

A gdy nadejdą przymrozki — czy rzeczywiście brak hali wyklucza możliwość treningu?

W siatkówkę
gramy przez cały rok

Trening siatkarza wcale nie polega na ciągłym rozgrywaniu spotkań na przepisowym boisku, w pełnym składzie drużyny i konieczności przy użyciu... siatki. Duża część treningu wyczynowca odbywa się bez siatki. Po prostu stoją naprzeciw siebie 2 — 3 osoby i odbijają piłkę do siebie. Przepsy siatkówki są bardzo ostre i trudno wycwiczyć sobie czyste, nie przetrzymane odbicie.

Odbicia piłki nie tylko można trenować w hali. Wiele moich koleżanek ćwiczy często podawanie piłki w różnych salach, na wysokościach korytarzach, czasem w świetlicach itd. itd.

Koleżankom i kolegom z prowincji i ze wsi przypominam o remizach strażackich i o obszernych stodołach, które odpowiednio przygotowane i oświetlone, znakomicie mogą zastąpić halę.

Trening odbicia jest bardzo ważne, gdyż siatkówka jest sportem wymagającym dużej dokładności. Wymaga umiejętności skupienia się na ten ułamek sekundy, w którym palce stykają się z

piłką. Trzeba przecież do piłki podbiec, ustawić się często w pozycji zupełnie nieoczekiwanej. Wyczynowy siatkarz granicząco często z ekwilibrystyką. Oto np. takie uderzenie — piłka jest prawie na ziemi, już ma opaść, a siatkarz w celu odbicia jej wykonuje wówczas ewolucję, którą można by przyrównać do najtrudniejszej roboty bramkarza.

Nie można marzyć o wybitnych osiągnięciach w siatkówce bez dobrego startu, wysoko i silny uderzenia. Siatkarz powinien trenować sprinty, a przede wszystkim starty, skakać wzwz i rzucać kulą. Ja na przykład posiadam trzecią klasę zawodniczą w lekkoatletyce: kulą rzucam ponad 10 m, a wzwz skacze 1 m 35 cm.

Oczywiście z powyższych uwag nie można opracować sobie planów treningów i urobić obrazu o treningu siatkarza. Bez instruktorów trudno opanować tę dyscyplinę sportu.

W naszym kraju siatkówka rozwija się coraz lepiej. Dość wspomnieć, że w tegorocznych rozgryw-

kach o Puchar CRZZ wzięło udział ponad 6.000 zespołów. Dla porównania dodam, że 2 lata temu startowało około 3.000 drużyn. Rozszerzyła się również baza wyczynowców, reprezentujących wysoki poziom.

Oczywiście każdego interesuje pytanie: jaką pozycję zajmuje nasza siatkówka w skali międzynarodowej. Przypomnę, że w czasie mistrzostw świata rozegranych w Moskwie w 1952 r., nasze dziewczęta zdobyły tytuł wicemistrzowski, co było ogromnym sukcesem. Mężczyźni zaś zajęli 7 miejsce. Obecnie sytuacja trochę się zmieniła: siatkarki są notowane w świecie między 3 a 5 miejscem, natomiast ich koledzy — około 5 — 6 miejsca.

Zbliżające się mistrzostwa Europy, które rozegrane zostaną w przyszłym roku w Bukareszcie, sportowe igrzyska w czasie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, którego gospodarzami będziemy my, staną się niewątpliwie dopięciem dla naszych zawodników do podnoszenia swych umiejętności. Imprezy te powinny również stać się dopięciem dla naszej młodzieży, która marzy o przydzianiu reprezentacyjnych koszulek siatkarzy.

K. HAJECOWNA
reprezentantka Polski w siatkówce